

Sygn. akt: II Ka 384/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 05 lutego 2014r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Zbigniew Sadowski

Sędziowie: SO Jacek Klęk

SR (del.) Justyna Tęcza (spr.)

Protokolant: st.sekr.sąd. Zdzisława Dróżdź

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Sieradzu Balbiny Stasiak

po rozpoznaniu w dniu 05 lutego 2014r.

sprawy **K. K.**

oskarżonego o czyn z art. 156 § 1 pkt 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu z dnia 23 października 2013r. sygn. akt: II K 1433/11

na podstawie art. 437 § 1 i 2 kpk. w zw. z art. 438 pkt 4 kpk, art. 634 kpk. w zw. z art. 627 k.p.k.:

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób , że na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej w punkcie 1 (pierwszym) kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 5 (pięciu) lat, a przy tym na podstawie art. 71 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego karę 200 (dwustu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięciu) złotych,
2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,
3. zasądza od K. K. na rzecz oskarżyciela posiłkowego A. K. kwotę 420 (czteryście dwadzieścia) złotych tytułem poniesionych w postępowaniu odwoławczym kosztów zastępstwa adwokackiego,
4. zasądza od K. K. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 500 (pięćset) złotych tytułem opłaty sądowej za obie instancje oraz kwotę 20 (dwadzieścia) złotych tytułem wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt: II Ka 384/13

UZASADNIENIE

K. K. został oskarżony o dokonanie przestępstwa wyczerpującego dyspozycję art. 156 § 1 pkt 2 kk polegającego na tym, że w nocy z 05/06 sierpnia 2011 roku w S., woj. (...) zadając A. K. silne uderzenie łokciem w część skroniową lewą głowy, na skutek czego pokrzywdzony przewrócił się na betonową posadzkę podłogi uderzając głową o posadzkę, spowodował obrażenia ciała A. K. w postaci krwawienia podpajęczynówkowego w obwodzie płata skroniowego lewego, obrzęku mózgu, złamania kości skroniowej prawej, pęknięcia błony bębenkowej ucha prawego, porażenia

nerwu twarzowego prawego oraz licznych otarć naskórka, które spowodowały ciężki uszczerbek na jego zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu oraz choroby długotrwałej.

Wyrokiem z dnia 23 października 2013r. wydanym w sprawie II K 1433/11 Sąd Rejonowy w Sieradzu uznał K. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję 156 § 1 pkt 2 kk i za to na podstawie art. 156 § 1 kk wymierzył mu karę dwóch lat pozbawienia wolności. Jednocześnie na podstawie art. 46 § 1 kk Sąd orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego A. K. kwotę 15.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznane obrażenia ciała, a nadto kwotę 1.680 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Sąd nakazał zwrot dowodu rzeczowego – dysku twardego z zapisem monitoringu właścicielowi oraz zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 300 złotych tytułem opłaty i kwotę 5.842,95 złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z postępowaniem.

W ustawowym terminie apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego zaskarżając go w części dotyczącej orzeczonej wobec K. K. kary pozbawienia wolności. Zarzucił wyrokowi rażącą niewspółmierność wymierzonej kary pozbawienia wolności poprzez niezastosowanie w stosunku do oskarżonego warunkowego zawieszenia wykonania kary pomimo istnienia przesłanek wynikających z art. 69 § 1 i 2 kk.

W konkluzji apelacji obrońca oskarżonego wniósł o zmianę orzeczenia w zaskarżonej części i skorzystanie z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności z obowiązkami wynikającymi z art. 72 § 1 kk.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego zasługuje na uwzględnienie.

Słuszny jest podniesiony w apelacji obrońcy K. K. zarzut rażącej niewspółmierności kary pozbawienia wolności orzeczonej przez Sąd I instancji.

Rażąca niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary zachodzi wtedy, gdy suma zastosowanych kar i środków karnych za przypisane oskarżonemu przestępstwo nie koresponduje należycie ze stopniem społecznej szkodliwości czynu oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celu kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, z jednoczesnym uwzględnieniem faktu, iż wymiar represji musi być proporcjonalny do stopnia zawinienia, co stanowi gwarancję realizacji celów zapobiegawczych i wychowawczych kary w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej.

Pojęcie rażącej niewspółmierności kary wskazane w art. 438 pkt 4 kpk w związku z jego ocennością było przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w wielu orzeczeniach. W wyroku z dnia 11 kwietnia 1985r. (V KRN 178/85, OSNKW z 1995r. Nr 7 – 8, poz. 60) Sąd Najwyższy podkreślił, że zarzut niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, to nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy - gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą. Jednocześnie w innym wyroku tego Sądu z dnia 2 lutego 1995r. (II KRN 198/94 – OSNPP 1995r., z. 6, poz. 18) wskazano przy rozważaniach odnośnie rażącej niewspółmierności kary, iż nie chodzi o każdą ewentualną różnicę co do jej wymiaru, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - »rażąco« niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować.

W świetle powyższych rozważań, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego K. K., a także występujące w sprawie okoliczności obciążające i łagodzące oraz względy prewencji indywidualnej i konieczność kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, orzeczoną wobec niego karę dwóch lat pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania należy uznać za rażąco surową w zakresie, w jakim jest to kara bezwzględna.

Na wstępie stwierdzić należy, iż niesłusznie Sąd I instancji uznał, że nie ma w niniejszej sprawie żadnych okoliczności łagodząco wpływających na wymiar kary. K. K. zdobył wyższe wykształcenie, prowadzi ustabilizowany tryb życia, podejmuje prace w ramach umów zlecenia, pozostaje w dobrych relacjach z rodzicami, którzy pomagają mu finansowo. Brak w sprawie jakichkolwiek dowodów świadczących by przebywał wśród osób będących w zainteresowaniu organów ścigania, nadużywał alkoholu czy zakłócał spokój. Te przemawiające w istotnym stopniu na korzyść oskarżonego okoliczności nie zostały zauważone przez Sąd I instancji. Tymczasem zgodnie z art. 69 § 1 i 2 kk to właśnie przede wszystkim dotychczasowy sposób życia i zachowanie po dokonaniu przestępstwa stanowią okoliczności, które w głównej mierze należy brać pod uwagę przy rozważaniu, czy istnieją podstawy do warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej wykonania kary pozbawienia wolności. W tym miejscu warto też dodać, iż w pierwszym okresie po zdarzeniu oskarżony - po telefonie od ojca pokrzywdzonego – udał się do leżącego w szpitalu A. K.. W rozmowach zarówno z ojcem pokrzywdzonego, jak i z samym A. K., przyznał się do czynu, przeproszał, wyjaśniał, iż nie wie, jak to się stało, tłumaczył swoje zachowanie wypitym alkoholem oraz wcześniejszym zaczepieniem przez pokrzywdzonego. Wstępnie nawet zgodził się zapłacić A. K. znaczącą sumę pieniędzy za doznane obrażenia i dopiero, gdy do sprawy „włączył się” ojciec oskarżonego K. K. wycofał się z tego stanowiska. Taka postawa oskarżonego świadczy więc o tym, iż nie zlekceważył on całkowicie negatywnych skutków swojego zachowania, potrafił przeprosić pokrzywdzonego i - choć uległa ona potem zmianie - należy ją odróżnić od zachowania sprawców, którzy nie zdobyli się nawet na tyle.

Sąd Okręgowy nie podzielił także stanowiska Sądu I instancji, iż poprzedzająca zadanie ciosu sprzeczka wywołana przez pokrzywdzonego nie stanowi okoliczności, która winna wpłynąć łagodząco na wymiar kary. Sąd meriti właściwie ustalił, iż incydent polegający na zupełnie bezpodstawnym fizycznym zaatakowaniu oskarżonego przez nietrzeźwego A. K. miał miejsce zaledwie około 10 minut przed uderzeniem pokrzywdzonego i że w jego przebiegu pokrzywdzony odepchnął K. K. uderzając go rękoma w klatkę piersiową. To właśnie to niewłaściwe zachowanie A. K. wywołało reakcję K. K.. Reakcja ta była karygodna, jednak nie można pomijać faktu, iż to pokrzywdzony pierwszy wyrządził fizyczną krzywdę oskarżonemu.

Sąd Okręgowy miał nadto na uwadze stanowisko samego pokrzywdzonego, a mianowicie to, że A. K. w pierwszym okresie po zdarzeniu - mimo, iż miał już świadomość powagi urazu, jakiego doznał - nie chciał zgłaszać sprawy policji. Dążył do jej polubownego zakończenia starając się przede wszystkim by sprawca zadośćuczynił mu finansowo za doznaną krzywdę i zrekompensował koszty leczenia, jakie będzie musiał ponieść. A. K. jest osobą dorosłą (zresztą czynił to w porozumieniu ze swym ojcem), a więc w pełni świadomie gotów był w ogóle zrezygnować z prawa do zgłoszenia się do organów ścigania, gdyby otrzymał należną sobie rekompensatę finansową. Nie uważał więc, że jedyną sprawiedliwą odpłatą za spowodowanie obrażeń ciała jest karanie K. K., tym bardziej poprzez izolowanie go od społeczeństwa na dłuższy czas.

Odnosząc się do okoliczności obciążająco wpływających na wymiar kary wskazanych przez Sąd I instancji stwierdzić należy, iż zbyt daleko idący był wniosek tego Sądu stanowiący argument na niekorzyść oskarżonego, iż jest on „osobą skłoną do używania przemocy wobec osób jako

narzędzia egzekwowania swoich racji” (k. 27 uzasadnienia wyroku). Ma bowiem rację obrońca, iż brak jest jakichkolwiek dowodów, by oskarżony – poza zdarzeniem z nocy 06 sierpnia 2011r. – używał wobec kogokolwiek przemocy. Z tego jednego zdarzenia nie sposób zaś w sposób uprawniony wywieść, iż K. K. ma takową skłonność, inaczej - upodobanie, czyli, że z reguły ucieka się do przemocy by osiągnąć zamierzony efekt, odplacić komuś, pokazać swoją przewagę. Okoliczności sprawy pozwalają jedynie na przyjęcie, iż feralnej nocy K. K. użył przemocy. Skoro w sprawie nie zgromadzono dowodów przeciwnych, a w konsekwencji nie poczyniono ustaleń co do innych podobnych zachowań się oskarżonego, przyjmując należy, że było to zachowanie incydentalne w jego życiu.

Obrońca w uzasadnieniu apelacji nadmienił także, że oskarżony byłby osobą niekaraną, gdyby nie to postępowanie, bowiem w sierpniu 2013 roku nastąpiłoby zatarcie skazania za czyn z art. 178a § 1 kk. W tym miejscu należy wskazać, iż fakt toczącego się postępowania w sprawie II K 1433/11 był bez znaczenia dla zatarcia skazania K. K. w sprawie VII K 276/06 Sądu Rejonowego w Sieradzu. Dopiero bowiem prawomocne skazanie w sprawie II K 1433/11 spowoduje niemożność zatarcia skazania z wcześniejszej sprawy tego oskarżonego. Skazanie za wcześniejszy czyn nie uległo zatarciu z zupełnie innego powodu, a mianowicie z tego, że K. K. nie wykonał orzeczonego w punkcie trzecim powołanego wyroku środka karnego, tj. nie uiszczył świadczenia na rzecz (...) Stowarzyszenia (...). Sąd I instancji słusznie więc czyniąc ustalenia faktyczne wskazał na wcześniejszą karalność oskarżonego, jednak zauważyć należy, iż tej okoliczności nie przywołał w dalszej części uzasadnienia wyroku jako obciążająco wpływającej na wymiar kary, w związku z czym w sytuacji, w której apelacja została wniesiona jedynie przez obrońcę K. K., również Sąd Okręgowy nie mógł tej okoliczności wziąć pod uwagę.

Reasumując, rozstrzygnięcie Sądu I instancji w zakresie, w jakim Sąd ten nie znalazł podstaw do warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego, niewątpliwie jawi się jako rażąco surowe. W rozpatrywanej sytuacji można bowiem zasadnie mówić o dodatniej prognozie kryminologicznej odnośnie postępowania oskarżonego w przyszłości uzasadniającej warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej wobec niego kary. Oskarżony K. K. uprzednio (i to ponad pięć lat wcześniej) karany był „jedynie” karą grzywny, co także przemawia za tym, iż rażąco niewspółmierne byłoby sięganie po karę izolacyjną, która z racji swej surowości winna być orzekana wyjątkowo. Sąd Okręgowy uznał, iż w przedmiotowej sprawie zasadne jest orzeczenie wobec oskarżonego kary dwóch lat pozbawienia wolności z jednoczesnym warunkowym zawieszeniem jej wykonania na maksymalny określony w art. 70 § 1 pkt 1 kk okres próby, tj. na okres pięciu lat. Obawa realnie grożącego mu wykonania długoterminowej kary pozbawienia wolności wynikająca z warunkowego zawieszenia jej wykonania na aż pięcioletni okres próby z całą pewnością będzie stanowić wystarczający bodziec dla oskarżonego, motywujący go do pozytywnej pracy nad swoją osobą. Korzystając z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary za w pełni zasadne należy uznać orzeczenie kary grzywny, albowiem kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nie stanowiłaby realnej dolegliwości dla oskarżonego. Grzywnę w ilości 200 stawek dziennych należy uznać za w pełni odpowiadającą okolicznościom sprawy. Oskarżony jest młodym, zdrowym, bezdzietnym kawalerem, będzie więc w stanie ją uiszczyć. Wysokość jednej stawki dziennej określono na kwotę 10 złotych biorąc pod uwagę fakt, że aktualnie osiąga on niskie dochody.

Tak określona kara, przy uwzględnieniu, iż orzeczono także środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody, odpowiada w pełni stopniowi społecznej szkodliwości czynu oraz występującym w sprawie okolicznościom obciążającym i łagodzącym, a także spełni cele w zakresie prewencji indywidualnej i kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Sąd Okręgowy uznając więc apelację obrońcy oskarżonego za zasadną – na podstawie art. 437 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 438 pkt 4 kpk – zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zastosował art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk i wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 5 lat oraz na podstawie art.

71 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego grzywnę w ilości 200 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych, zaś w pozostałym zakresie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 627 kpk Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwotę 420 złotych tytułem zwrotu kosztów poniesionych w związku z ustanowieniem przez niego pełnomocnika z wyboru. Kwota ta zgodnie ze stanowiskiem pełnomocnika domagającym się zasądzenia tych wydatków według norm przepisanych, wyliczona została w oparciu o treść zgodnie z treścią § 14.2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz.1348 z późn. zm.). Ponadto, także na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 627 kpk Sąd - stosownie do treści art. 10, art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) - zasądził od K. K. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 500 złotych tytułem opłaty za obie instancje oraz kwotę 20 złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z postępowaniem odwoławczym, tj. tytułem ryczałtu za doręczenie pism w postępowaniu przygotowawczym i sądowym (stosownie do § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18.06.2003r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (Dz. U. Nr 108, poz. 1026)).